

Anna Chodakowska, Oczy węża

Zaciskam palce, tak parzy tęsknota.
Pierścionka błękitnego oczy.
Jeszcze tak świeże wspomnienia.
I zakłęta w kamieniu łza.
Zanurzam w morskich falach żal.
Błękitne oczy pierścionka tęsknoty.
I czekam na ciebie. Czekam na zmierzch.
Z deszczem meteorytów. Płonę jak świeca.
Na szalach kantorowego przeznaczenia
Leżą smutne oczy błękitnego węża
Już cię nie kocham już zapomniałam
Pierścionek stopiony na zimną stal
jak moja tęsknota i mój żal
Zanurzam w morskich falach żal
Błękitne oczy pierścionka tęsknoty
I czekam na ciebie czekam na zmierzch
Z deszczem meteorytów płonę jak świeca